ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok V. **Nowemiasto, dnia 21 maja 1931.** **Nr. 19**

Lustracja gospodarstw.

Nasze towarzystwa i kółka rolnicze stanowczo zbyt mało uwagi zwracają na tego rodzaju działalność. Wprawdzie w statutach i regulaminach tych zrzeszeń widnieją punkty, omawiające tę akcję, jednak do urzeczywistnienia tego programu rzadko dochodzi.

Nagół nasze zrzeszenia zawodowe rolnicze wyrobiły sobie tradycję, której się trzymają, zajmowania się zagadnieniami rolniczemi na długich, uczonych rozprawach w zamkniętych salach. To samo dotyczy udzielania porad fachowych.

Ten sposób postępowania i przyjęte metody pracy powodują, że nasze zrzeszenia rolnicze robią często wrażenie instytucyj oderwanych od życia rolniczego i zajmujących się niem w sposób teoretyczny.

Tymczasem, według mego zdania, zrzeszenia zawodowe rolnicze, a kółka rolnicze w pierwszym rzędzie powinny być przedewszystkiem kółkami porad sąsiedzkich, rozumianych i wykonywanych w sposób najprostszy i najbardziej praktyczny.

Większość zebrań kółek rolniczych, jakie odbywają się w cieplejszych porach roku, winny przenieść się z zamkniętych sal na teren gospodarstw i tam, zwiedzając warsztaty rolne i badając je, winny zastanawiać się nad brakami obecnej gospodarki i koniecznemi zmianami na przyszłość.

Właściwie, to gospodarstwa wszystkich zrzeszonych w kółkach rolniczych rolników powinny być pod stałą opieką fachową kółka, a opieka ta polegać powinna na kolejnem zwiedzaniu i badaniu tych gospodarstw czyli lustrowaniu i udzielaniu porad. Opieka ta nie może nikogo obrażać, bo skoro to zostanie przyjęte za program kółka, to wszyscy zrzeszeni jednakowo podlegać tej opiece będą. Przykłady takiej opieki mamy w kołach porad sąsiedzkich większej własności ziemskiej i nikogo ta metoda pracy nie obraża ani też nikt ze stowarzyszonych nie wstydzi się pokazać sąsiadom swego gospodarstwa i odkryć przed nimi tajemnic swego powodzenia czy przyczyny niepowodzeń. Mniej liczebne kółka rolnicze mogłyby lustracje gospodarstw wykonywać gromadnie przez ogół zrzeszonych, natomiast bardziej liczebne powinny wyłonić specjalne komisje lustracyjne, dość liczne i liczebne, aby zadaniu w pełni podołać i wszystkie gospodarstwa obsłużyć.

Byłoby niezmiernie celowe i pożyteczne, aby gospodarstwo każdego zrzeszonego zostało przynajmniej raz na rok zlustrowane. Rozumiem, że tymczasem jest to ideałem niedoścignionym nie dlatego, żeby to było niemożliwe do wykonania, ale poprostu z braku zwyczaju w kierunku pracy. Co dotyczy techniki wykonywania omawianych przeglądów czyli lustracyj, to nie należy tu wytwarzać jakichś specjalnych metod, ale całą rzecz traktować zwyczajnie, po gospodarsku. Rozumie się, lustracje gospodarstw prowadzić mogą tylko ludzie poważni, obdarzeni szczerym zamiarem udzielenia pomocy fachowej i rozszerzenia własnych wiadomości rolniczych. Bo dodać trzeba, że lustracje takie jednaki pożytek przynoszą właścicielom gospodarstw zwiedzanych, jak i zwiedzającym, a to przez porównanie rzeczy znanych i oglądanych i usłyszenie nowych wiadomości i cudzych poglądów.

Z reguły lustracja gospodarstw powinna być prowadzona pod przewodnictwem najdzielniejszego uczestnika wycieczki i przez niego kierowana według zgóry obmyślanego planu.

Lustracja taka winna się składać z dwóch części, a mianowicie: część pierwsza to gruntowne zbadanie wszystkich działów i całego gospodarstwa; część druga, to porady udzielane na podstawie wiadomości, osiągniętych przez badanie.

Badanie gospodarstwa musi być bardzo poważne i obejmować musi kolejno wszystkie użytki, jak pola orne, łąki, pastwiska, lasy, wody, sady, ogrody, nieużytki, meljoracje, budynki, inwentarze żywe i martwe, długi i należności, wysokość produkcji pól i innych użytków, jak również wydajność inwentarzy i ilość

ąk do pracy. Wszystkie te wiadomości są niezmiernie ważne, bo dopiero na ich podstawie i na podstawie znajomości miejscowych stosunków ekonomicznych i ogólnych może się w dyskusji wyłonić kierunek, najodpowiedniejszy dla badanego gospodarstwa.

Jak badanie gospodarstwa, tak i następnie dyskusja powinny być prowadzone pod przewodnictwem jednego uczestnika wycieczki, o czem już była mowa, a co jest konieczne dla utrzymania planowości czynności i zapobieżenia mogącemu tu łatwo powstać chaosowi.

Niezmiernie też celowe okazuje się w tej pracy notowanie ważniejszych danych podczas lustracji i to na tle sporządzonego planiku odręcznego. Przytem zaprojektowane zmiany powinny być pozostawione gospodarzowi na piśmie i notatki użyte jako materjał dyskusyjny na plenarnych zebraniach kółka. Zbliża się właśnie pora wolniejsza od zajęć gospodarskich, a pozwalająca na dokładne zbadanie całego gospodarstwa rolnego. Byłoby też bardzo celowe, aby zarządy kółek rolniczych, choćby tytułem próby, rozpoczęły wyżej opisaną działalność.

Umieszczenie wzmianek prasowych w „Rolniku" o pierwszych odbytych już lustracjach gospodarstw byłoby również bardzo celowe i dla ogółu czytelników z pośród mniejszej własności ziemskiej i dla działaczy społecznych ciekawe.

Nie ustajmy w pracy nad hodowlą!

Rolnicy w Polsce mają zwyczaj przerzucania się z jednej skrajności w drugą. Mieliśmy przykłady w tym kierunku, kiedy wszyscy stawiali na hodowlę, następnie, kto mógł, na pszenicę, potem znów na trzodę chlewną. Oczywiście należy dążyć do wyzyskania dobrej gospodarczo możliwości, ale trzeba to czynić z umiarem. Wspominamy o tem, ponieważ tak, jak przy spadku ceny zbóż i pastewnych, wszyscy zaczęli produkować świnie, tak obecnie przy niskich cenach zbóż grozi kierunek odwrotny.

Ażeby dopomóc w orjentacji gospodarzom rolnym podamy kilka cyfr, które wykażą, jaki był stosunek cen głównych działów hodowli do cen najważniejszego zboża w Polsce, t. j. żyta.

W roku 1927-28 krowa dojna kosztowała 478 zł, 100 kg. wieprza żywej wagi 204 zł i 100 litrów mleka 30 zł, co w przeliczeniu na żyto (42 zł 50 gr) dawało: 1125 kg., 480 kg. i 70 kg. W następnym roku za krowę płacono 419 zł za 100 kg. wieprza 210 zł i za 100 litrów mleka 33 zł, co przy cenie żyta 33,76 zł dawało 1241 kg. żyta, 590 kg. i 98 kg. W 1929-30 cena krowy wynosiła 414 zł 100 kg. wieprza 210 zł i 100 litrów mleka 30 zł. Ponieważ żyto spadło do 20,25 zł, za krowę trzeba było dać 2044 kg., za wieprza 1037 kg. i za mleko 148 kg.

W ten sposòb cena krowy w przeliczeniu na żyto podniosła się w ciągu 3 lat z 1125 kg. do 2044 kg. czyli o 81 procent, wieprza — z 480 kg. do 1037 kg. czyli o 116 procent i mleka z 70 kg. na 148 kg. czyli o 97 proc.

Nic dziwnego, że gospodarstwa rolne zwróciły się bardzo energicznie w kierunku hodowlanym, ponieważ ceny tych artykułów dawały zyski, gdy zboża przestały pokrywać nawet koszta produkcji. W rezultacie w ciągu roku 1930 stan trzody chlewnej podniósł się o 1.200 000 sztuk czyli prawie o jedną piątą, a ilość bydła rogatego o przeszło 300000 sztuk. Obecnie jesteśmy świadkami podwyżki cen na zboża, szczególnie na żyto i spadku cen na zwierzęta i mleko. W tej chwili cena krowy wynosi około 960 kg. żyta, cena 100 kg. wieprza 421 kg. i cena 100 litrów mleka 91 kg. A więc w stosunku do zeszłorocznych (1929-30 roku) cen, mamy spadek w porównaniu do żyta na bydle rogatem 50 proc., na trzodzie chlewnej 50 proc. i na mleku 30 procent. Przy takich gwałtownych zmianach rolnik zatraca orjentację i nie wie co produkować.

Pomimo wszystko jednak nie trzeba przerzucać się z jednej skrajności w drugą. Trzeba pamiętać, że kryzys zbożowy pociągnął ze sobą kryzys mięsny i że niewątpliwie odbudowa cen zboża przyczyni się do poprawy warunków rolniczych wogóle. Musimy przetrzymać obecną zniżkę cen na artykuły hodowlane, pamiętając nawet w najtrudniejszych warunkach, że o zwycięstwie w produkcji hodowlanej decyduje rasa i pasza.

Ulepszeniu tych dwuch momentów musimy poświęcić wiele pracy, jeśli chcemy, by hodowla przyniosła nam w przyszłości znowuż poważne zyski.

Rośliny pastewne.

Samą słomą i plewami nie można dobrze wyżywić młodzieży, nawet przy dodatku ziarna. Potrzebne jest siano, a tego dostarczają rośliny, pokrewne strączkowym, należące do rodziny motylkowatych: więc koniczyny, lucerny, przelot, seradela. Pobierają one dzięki brodawkom na korzeniach azot z powietrza i dlatego dają bogatą w białko paszę. Z tej dobrej paszy będzie dobry nawóz. Ponieważ rośliny motylowo-pastewne wolno rosną w pierwszym roku (a są roślinami zasadniczo wieloletniego użytkowania) i przez to mogą być zagłuszone przez chwasty, przeto siejemy je w rośliny podstawowe czyli ochronne.

Koniczyny zajmują tu pierwsze miejsce. Koniczyna czerwona udaje się na glebach zwięźlejszych, nie suchych, zawierających wapno i próchnicę. Jest b. wdzięczna za dodatek wapna i fosforu. Jest ona wrażliwa na mrozy — w ostrą, bezśnieżną zimę może wyginąć.

Koniczyna biała — jest natomiast mało wybredna co do gleby, udaje się na marglistych glinkach, ale również i na lżejszych ziemiach, byle nie za suchych; jest znacznie wytrzymalszą od koniczyny czerwonej na mrozy.

Lucerna siewna — wymaga gleby zwięźlejszej, zasobnej w wapno; zakorzenia się bardzo głęboko; opłaca nawożenie fosforowe i pastewne. Siać ją najlepiej na południowych stokach.

Lucerna piaskowa ma mniejsze wymagania od lucerny siewnej, znosi dobrze posuchę — jest wytrzymała na ostre zimy.

Przelot siewny jest używany w płodozmianie tak, jak koniczyna czerwona. Udaje się na glebach piaszczystych, lżejszych, suchych i na glinkach, zawierających wapno. Wogóle zadawala się gorszem stanowiskiem i mniejszą siłą nawozową gleby. Wytrzymuje dobrze mrozy i posuchę.

Dla seradeli — najodpowiedniejszą glebą jest żyzny piasek i piaszczysta glinka, na ciężkich i bardzo wapiennych glebach nie udaje się. Seradela wymaga dużo ciepła i mrozów większych nie wytrzymuje.

Rośliny pastewne wsiewamy w rośliny ochronne. Kwestja więc uprawy mechanicznej dotyczy tej ochraniającej rośliny.

Zależnie od pogody rośliny pastewne mogą się już na jesieni, w pierwszym roku po zasiewie, bardzo silnie rozwinąć, tak, że można i trzeba je zebrać, kosząc lub spasając bydłem.

Zasadniczą i nieodzowną czynnością przy roślinach na wiosenny okres to bronowanie, przyczem koniczyny jednoroczne bronujemy słabiej, drugoroczne i starsze — silniej.

Na ziemiach próchnistych, torfiastych należy koniczynę zwałować. Zachwaszczone posiewy pastewne trzeba plewić. Kaniankę, gdy tylko się pokaże na polu, należy niszczyć, nie dopuszczając jej do kwiatu i owocowania. Najlepiej niszczyć przekopywaniem miejsc zarażonych oraz naokoło nich pasa na pół metra szerokiego.

Rolnicy!

Zgłaszajcie swój udział na wycieczkę do Gdyni. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 1 VI. 1931 r. Instruktorjat i Sekretarjat Powiatowy P. T. R

Skutki światowego kryzysu w rolnictwie.

W ostatnich swych publikacjach, niemiecki Instytut Badań Ekonomicznych przedstawił bardzo ciekawe zestawienie spadku zdolności nabywczej ludności rolniczej w poszczególnych krajach w roku 1930 w porównaniu do roku 1929. Z zestawienia tego wynika iż zdolność nabywcza ludności rolniczej spadła: we Francji, Anglji, Niemczech i Ameryce Centralnej o 10–15 proc., w Stanach Zjedn. i w Indjach Angielskich o 15–20 proc., w Polsce, Italji, Czechach i Brazylji o 20–25 proc., w Australji, Indjach Holenderskich, Japonji, Chinach i Egipcie o 25—30 proc. oraz w Kanadzie, Argentynie i Hiszpanji o 30 40 proc.

Według tego samego źródła cena sprzedażna produktów rolnych spadła w porównaniu do roku poprzedniego przeciętnie o 18 proc., co dla światowej produkcji rolniczej przedstawia spadek, sięgający 50—60 miljardów zł. Z drugiej strony produkty przemysłowe, nabywane przez rolnictwo, były w roku 1930 tańsze przeciętnie tylko o 5—10 proc., aniżeli w roku 1929. Zatem siła nabywcza rolników spadła w ciągu roku o 25—30 miljardów zł.

W Polsce według obliczeń Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich przy Państw. Instytucie Gosp. Wiejskiego uchwytne zmniejszenie wydatków gotówkowych rolnictwa wyniosło około 1 miljarda złotych, a zatem, uwzględniając spadek cen wytworów przemysłowych, rolnictwo nasze straciło około 600 milj. zł. siły nabywczej. W Niemczech zaś zmniejszenie to oblicza tutejszy Instytut Badań Ekonomicznych na sumę 1.100 milj. zł.

Wskazówki i rady praktyczne.

Czerwonka u świń.

Nikt nie powinien dziś już wahać się zaszczepić świniom zwłaszcza wiosną limfę przeciw czerwonce. Tem śmielej czynić to można, że za padłe na czerwonkę, a poprzednio zaszczepione świnie otrzymać można wynagrodzenie, jeżeli potrafi się udowodnić, że padły rzeczywiście na czerwonkę. Limfy dostarcza Pomorska Izba Rolnicza, Toruń, ul. Sienkiewicza 40. Do przesyłki dołącza się zaraz sposób użycia. Zaznaczyć należy, iż przeciw czerwonce zastrzykuje się nie tylko serum (surowicę), która zabezpiecza przed chorobą tylko przez miesiąc, ale także dla zabezpieczenia na dłużej przed chorobą zastrzykuje się kultury, które z Izby Rolniczej sprowadzić mogą tylko weterynarze. Dlatego dla zabezpieczenia się przed czerwonką, najlepiej corocznie porozumieć się z weterynarzem i odrazu przez niego zamawiać oba rodzaje szczepionki.

Obecnie nauka pracuje nieustannie nad wynalezieniem najlepszych szczepionek przeciw wielu znanym, a trapiącym inwentarze chorobom, jak przeciw zarazie u świń, przeciw pomorowi u świń, przeciw zapaleniu płuc u cieląt, jagniąt, źrebiąt, przeciw biegunce u cieląt, przeciw cholerze u drobiu. W razie wypadku najlepiej poinformuje o tem rolnika Instytut Rolniczy w Bydgoszczy, do którego z opisem choroby zwracać się trzeba i to najpraktyczniej przez weterynarzy, którzy chorobę opisać umieją lepiej, niż rolnik.

Pszczoły w maju.

W maju rozpoczyna się rojenie pszczół. Trzeba więc powiększać ule, jeżeli jednak zimno jest i deszcz często pada, w takim razie trzeba je przykrywać słoma i podawać pszczołom wodę z miodem. W połowie miesiąca zaczyna się hodowanie młodych matek.

Wnioski

na ubezpieczenie budynków, ruchomości i ziemiopłodów od ognia i ubezpieczenie na życie przyjmuje Instr. i Sekr. Pow. P. T. R

KOMUNIKATY

Każdy członek Kółka Roln. PTR., przychodzący po poradę do biura Instruktorjatu i Sekr. Pow. PTR., powinien wylegitymować się nową legitymacją członkowską na rok 1931.

Zawiadomienie.

Zawiadamia się wszystkich osadników rolnych, że z dniem 1 kwietnia 1931 urządzony został na powiaty brodnicki, działdowski i lubawski instruktorjat osadniczy z siedzibą w Brodnicy. Instruktor osadniczy udzielać będzie osadnikom fachowych porad na miejscu i w biurach Instruktorjatu i Sekretarjatu Pow. PTR. We wszystkich nagłych wypadkach udzielać będzie porady w zastępstwie Instr. osadn. sekretarz Pow. PTR.

Biuro Instruktorjatu i Sekretarjatu Pow. PTR. czynne jest **w Nowemmieście** we wtorki i piątki od godz. 9,20 do 13,30 przed poł. od godz. 14 do 16,30 po poł.

W Lubawie w poniedziałki od godz. 9 do 16 tej. Instruktor osadniczy.

Stacja knura.

U rolnika Leona Fonferka w N. Grodzicznie urządzona została stacja knura rasy angielskiej. Knur pochodzi z chlewni Szkoły Rolniczej w Byszwałdzie. Ze wspomnianej stacji winni korzystać wszyscy rolnicy z Grodziczna i okolicy.

Wycieczka krajoznawcza.

Przy końcu maja odbędzie się dla nagrodzonych na pokazie prac w Nowemmieście konkursistów 2 sekcyj omulskich wycieczka krajoznawcza do Warszawy i okolicy.

Wycieczka rolnicza do Gdyni i ośrodków rolnych.

W drugiej połowie czerwca rb. wyruszy wycieczka rolnicza do Gdyni. Wycieczka zwiedzi Gdynię i niektóre ważniejsze ośrodki rolnicze. W podróży wycieczka zabawi 2—3 dni.

Zgłoszenia uczestników przyjmuje Instruktorjat i Sekretarjat Pow. PTR. w Nowemmieście i Lubawie. Razem ze zgłoszeniem należy wpłacić 10 zł na koszta wycieczki. Bliższe warunki ogłoszone zostaną w jednym z następnych numerów „Rolnika", jak również podawane będą do wiadomości zainteresowanych w Biurze Instruktorjatu i Sekretarjatu Pow. PTR. Instr. i Sekr. Pow. PTR.

Baczność Osadnicy rentowi!

Jak uzyskać ulgi do 15 lat w sprawie zaległości rentowych?

Broszurkę objaśniającą dokładnie wnoszenie podań (wniosków) do Państwowego Banku Rolnego w sprawie ulg w spłacie rent b. niemieckich instytucyj osadniczych i finansowych, ciążących na osadach rentowych w b. zaborze pruskim wraz z przepisowym formularzem podania oraz wzorem odwołania — wydał Pomorski Związek Osadników Rolnych w Toruniu.

Broszurkę powyższą wraz z formularzem podania w cenie 0,40 zł za egzemplarz (z przesyłką 0,50 zł) nabyć można w Sekretarjacie Zarządu Głównego Pomorskiego Związku Osadników Rolnych w Toruniu, ul. Stary Rynek 25.

Przy przesyłce 10-ciu broszurek porto kosztuje 0,25 zł., a 20-tu broszurek 0,50 zł. Należytość można przysłać w znaczkach pocztowych.

Zaznaczamy, **że ulgi w spłacie zaległości rentowych będą udzielane tylko na podanie, wniesione osobiście** przez zainteresowanych **na przepisowym formularzu**, jaki dodajemy do broszurki.

Sekretarjat Zarządu Głównego Związku Osadników Rolnych w Toruniu, ul. Stary Rynek 25, wypełnia osadnikom wnioski w poniedziałki i soboty od godz. 9-tej do 12-tej.

Sekretarjat Zarządu Głównego Pomorskiego Związku Osadników Rolnych w Toruniu.

Członkowie!

Czas z opłatą składki do Kółka Roln. Składka wynosi do 25 mórg 2,50 zł rocznie. Powyżej 25 mórg 10 gr. z morgi.

Instr. i Sekr. Pow PTR.

ZE ZEBRAŃ KOŁEK ROLNICZYCH.

Grodziczno. Zebranie naszego Kółka Roln. odbyło się 22. 3. rb. przy udziale 31 czł. i 8 gości. Zebranie zagaił prezes p. Kazimierz Kozłowski. Referat o hodowli świń i kur wygłosił prelegent z Torunia. Po omówieniu spraw bież. zebranie zamknięto. Sekr.

Czerlin. Dnia 19 4. rb. odbyło się miesięczne zebranie Kółka Roln., na które stawiło się 22 czł. Zebranie zagaił prezes p. Wyżlic. Referat „Jak chronić trzodę chlewną od czerwonki" wygłosił prezes Kółka.

Po omówieniu sprawy katastrofalnego położenia ozimin i sprawy kredytów siewnych zebranie zamknięto. Sekr.

Dębień. Dn. 19. 4. rb. odbyło nasze Kółko Roln. swoje miesięczne zebranie, zagajone przez prezesa p. Kroplewskiego. Po odczytaniu protokołu wykład o sposobach zapobiegania czerwonki u świń wygłosił sekretarz Kółka, p. Stryjkowski. Następnie omawiano jeszcze sprawę zwrotu 8 proc. rabatu od ognia i sprawę wypełniania zeznań do podatku dochodowego. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

Mroczno. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 3 maja rb. przy udziale 35 czł. Zebranie zagaił prezes p. Przeczewski. Po odczytaniu protokołu z zebrania zeszłego i komunikatów PTR. wygłosił sekr. Kółka odczyt o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Po opłaceniu składki członkowskiej przez kilku czł. zebranie zamknięto. Sekr.

Zwiniarz. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 19. IV. rb. przy udziale 22 czł. Zebranie zagaił prezes p. Czapliński. Po odczytaniu protokołu i nadesłanych komunikatów nastąpił wykład o wypełnianiu zeznań do podatku dochodowego.

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto.

Następne nadzwyczajne zebranie odbyło się 26. IV. 31 r. przy udziale 21 czł. Zebranie zagaił sekretarz p. Zakreta. Po omówieniu sprawy ustąpienia prezesa zebranie zamknięto.

Sekr.

Skarlin. Zebranie miesięczne Kółka Roln. odbyło się 12. 4. rb. przy udziale 16 czł. Zebranie zagaił prezes p. Otremski. Po odczytaniu protokółu nastąpił odczyt na temat: „Przesilenie w rolnictwie", nad czem obszernie dysputowano.

Po omówieniu wielu innych spraw zebranie zamknięto.

Sekr.

Lubawa. Miesięczne zebranie Kółka Rol. dnia 12. 4. rb. zagaił prezes p. Tułodziecki przy udziale 21 czł. Protokóły z ostatniego zebrania odczytane zostały przez członków zatwierdzone. Następnie odczytał prezes artykuł z Kłosów: „Wiosna, prace na roli" i komunikat nr. 81. Po odczytaniu taryf na rok bieżący dla zaciążników służby gburskiej zebrani zaznaczyli, że zaszeregowanie wszystkich kat. robotników jest za wysoko ustalone, wzgl. postanowiono zwrócić się do PTR. w celu obniżenia płac wszystkich kateg. robotników. Po dyskusji, ściągnięciu składek członkowskich zebranie zamknięto.

Sekr.

Lipinki. Miesięczne zebranie K. R. odbyło się 10 bm. przy udziale 16 czł., które zagaił prezes zalecając podwyższenie ubezpieczenia swego mienia od ognia. Nastąpił odczyt: Gospodarka 40-morgowego gospodarstwa, rozkład plantacji ziemiopłodów i inwentarza.

Po wyborze delegacji na roczne zebranie do Torunia i wzajemnej pogadance zebranie zamknięto. Sekr.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!